Ner 288. Poniedziałek 19. Grudnia 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRENUMERATA

Kwartalna na GAZETĘ LWOWSKĄ z Dodatkami dziennym i tygodniowym tudzież ROZMAITOŚCIAMI co środa wynosi w roku 1854:

Dla miejscowych . . . . . . 3 złr. 45 kr.
Dla odbierających pocztą . . . . . 4 złr. 30 kr.

Prenumerata pozostaje mimo powiększonego zakresu pisma i wydatków dawniejsza, ale *zwłoka w zamówieniu* mogłaby być powodem niedostatecznego nakładu, a tem samem dla Redakcyi przykrością z niedostarczenia zaległych numerów prenumerującemu.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. grudnia. Dnia 19. grudnia 1853 wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie Oddział I. Część XL. z roku 1853 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi i Lodomeryi z księztwami Oświecimskiem i Zatorskiem, tudzież z Wielkiem księztwem Krakowskiem.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 175. Obwieszczenie ministerstwa finansów z dnia 30. stycznia 1853 obowiązujące w całem cesarstwie o ograniczeniu wolnego portu Triestyńskiego na mocy najwyższego postanowienia z dnia 27. kwietnia 1852 roku, obowiązującego z dniem 1go listopada 1853 r., o wcieleniu do powszechnego terytoryum celnego austryackiego dotychczasowego wyłączenia celnego Istryi jako i wysp kwarneryjskich.!

Nr. 176. Rozporządzenie Finansów z dnia 2. września 1853 obowiązujące we wszystkich krajach koronnych o wolności kwitów od należytości wystawionych na wynagrodzenia czynności przez ustawę postępowania karnego nakazanych.

Wiédeń, 13. grudnia. Dnia 14. grudnia 1853, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany LXXXVII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 262. Ogłoszenie ministeryów finansów i handlu z d. 8. grudnia 1853, obowiązujące dla wszystkich do powszechnego zjednoczenia celnego należących krajów koronnych względem przyzwolonej najw. postanowieniem z d. 5. grudnia 1853 nowej taryfy celnej.

Nr. 263. Rozporządzenie ministeryów finansów i handlu z d. 8go grudnia 1853, obowiązujące dla wszystkich do powszechnego terytoryum celnego należących krajów koronnych, względem wykonania przyzwolonej najw. postanowieniem z d. 5. grudnia 1853 taryfy celnej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 18. grudnia. Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiąże *Karol Ludwik* wyjedzie dnia 19. b. m. o god. 10. wieczór z Wiédnia, a 20. b. m. przybędzie do Krakowa.

Lwów, 17. grudnia. Równocześnie z upragnionem przybyciem Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Karola Ludwika, urozmaici i uświetni się towarzyskie życie w naszem mieście stołecznem, a to wskrzeszeniem instytutu od-dawna pożądanego, i mogącego przedewszystkiem wykształcić i uszlachetnić umysł i serce młodzieży galicyjskiej, dla której piękność estetyczna tyle ma powabu.

Mówimy tu o przywróceniu stowarzyszenia muzykalnego w Galicyi, które najwyższą łaską miłościwego Monarchy obudzone z chwilowej nieczynności, rokuje najpiękniejsze na przyszłość nadzieje.

Donosimy więc z prawdziwą przyjemnością, że na odbytem dnia 4. m. b. jeneralnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia muzykalnego, ukonstytuowało się nareszcie pomienione stowarzyszenie po uchyleniu różnych trudności i z prawdziwą radością wszystkich miłośników sztuki. Na zgromadzeniu tem wybrano też jednogłośnie dyrektorem stowarzyszenia tutejszego prow. burmistrza pana *Höpflingena*, który się szczególnie do podźwignienia tego instytutu starannością swoją przyłożył, członkami zaś dyrekcyi panów: Edwarda Bauera, dra Czajkowskiego, Tytusa Jachimowskiego, J. C. Kesslera, Jakóba Krzysztofowicza, dra Marcelego Madejskiego, Józefa Promińskiego, dra Reisingera, Jana Ruckgabera, Straskiego, Schürera i Józefa Tinza.

Sekretarzem stowarzyszenia mianowano pana Edwarda Polletina, archiwistą pana Wacława Dundera, kasyerem pana Damiana Ceypek, obrońcą prawnym pana dra. Maurycego Mahla, a lekarzem dra medycyny pana Jana Casparego.

Przytem mianował J. Excellencya c. k. pan Namiestnik Agenor hrabia *Gołuchowski* jako dostojny protektor stowarzyszenia zastępcą protektora Jego Excellencyę hrabię Kajetana *Lewickiego*, kuratorami honorowymi zaś Jego Excellencyę, ks. Arcybiskupa Łukasza *Baraniewckiego*, c. k. podkomorzego hrabię Józefa *Baworowskiego*, tutejszego radzcę gminy pana Józefa *Breuera*, pana adwokata krajowego dra Józefa *Malinowskiego*, i radzcę gminy pana Jana *Towarnickiego*. Również przyjął obecny na zgromadzeniu jeneralnem hrabia Leopold *Starzeński* na zaproszenie pana dyrektora nieobsadzone jeszcze jedno miejsce kuratora honorowego, zaczem też przy tak pomyślnych widokach spodziewać się należy najlepszej dla instytutu przyszłości, zwłaszcza że mieszkańcy miasta Lwowa starali się potąd zawsze o podźwignienie wszelkich zakładów naukowych, i zapewne też i na przyszłość niedadzą się w tej mierze wyprzedzić innym miastom prowincyonalnym Monarchyi.

Zaraz po otrzymanem potwierdzeniu wyborów przez Jego Excellencyę, Protektora stowarzyszenia, przystąpi się do utworzenia szkoły spiewu i muzyki instrumentalnej, a przedewszystkiem dany będzie dla częściowego zebrania potrzebnego w tej mierze funduszu koncert w gmachu teatralnym hrabi Skarbka.

Działać „połączonemi siłami" jest godłem naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana. W myśl więc tego godła postąpiono sobie przy nowem zawiązaniu stowarzyszenia muzykalnego w naszem mieście stołecznem i zgodzono się na to, ażeby wszystkie *większe* produkcye stowarzyszenia muzykalnego wykonywano za spółdziałaniem wszystkich członków tutejszej orkiestry teatralnej i band muzycznych tutejszego garnizonu. Tym sposobem będzie można oddać nawiększe nawet kompozycye muzyczne z wszelką dokładnością, należytą precyzyą i godną takich dzieł wzniosłością.

Jakoż okaże się to zaraz na pierwszym koncercie stowarzyszenia muzykalnego, który wyprawiony będzie połączonemi siłami tutejszych dyletantów, orkiestry teatralnej i bandy muzycznej c. k. pułku pieszego Arcyksięcia Wilhelma, a program tego koncertu zawierać będzie bardzo ciekawe produkcye.

Czysty dochód z tego koncertu przeznaczony wjednej połowie na rzecz stowarzyszenia muzykalnego, w drugiej zaś połowie na powiększenie funduszu na pensye dla członków tutejszej orkiestry teatralnej; i spodziewać się należy, że publiczność tutejsza jak zawsze tak i teraz nieomieszka okazać żywego udziału w tych chwalebnych usiłowaniach.

Lwów, 19. grudnia. We czwartek d. 22. b. m. odbędą się w tutejszych chrześciańskich zakładach ochronek małych dzieci zwykłe popisy — a mianowicie w pierwszym zakładzie (na kręconych słupach) o god. 12. w południe — a w drugim (na przedmieściu Żółkiewskiem w domu p. Langa) o god 4. popołudniu. — Przy tej sposobności obdarzą dobroczynni członkowie towarzystwa ubogie dzieci odzieżą i jadłem, a między dwieście dzieci rozdana będzie kolęda.

Wszystkich członków towarzystwa i wszystkich opiekunów tych dobroczynnych zakładów wzywa się niniejszem uprzejmie na te popisy.

Lwów, 16. grudnia. Według nadesłanych w pierwszej połowie bież. miesiąca wykazów, wybuchła cholera w ostatnim czasie także w Millie w Bukowińskim, w Husiatynie w Czortkowskim, w Tarasówce w Tarnopolskim, w Winnikach i w Głuchowie w Żółkiewskim obwodzie, w żadnem jednak miejscu nietrwała długo, ani się też znacznie nierozszerzyła, a według ostatnich raportów wydarzyły się tylko pojedyńcze przypadki w Tarasówce w obwodzie Tarnopolskim i w Krystiampolu w obwodzie Żółkiewskim.

Z zestawienia odnośnych dat okazuje się w szczególności, że wspomniona choroba epidemiczna od czasu ostatniego wybuchu w tym kraju koronnym dnia 30. sierpnia r. b. w 6 obwodach i 28 miejscach liczących 46.223 mieszkańców, dotknęła ogółem 817 osób, a mianowicie 338 mężczyzn, 284 kobiet i 195 dzieci, z których 426, a mianowicie 177 mężczyzn, 160 kobiet i 89 dzieci wyzdrowiało, 389, a mianowicie 160 mężczyzn, 124 kobiet i 105 dzieci umarło, a 2, mianowicie 1 mężczyzna i 1 dziecię w wspomnionych dwóch miejscach — pozostało jeszcze w stanie choroby.

Z wymienionych spostrzeżeń wnosić można, że cholera epidemiczna niebędzie się rozszerzać w kraju naszym, a o jej zupełnem zgaśnięciu nieumieszkamy w czasie donieść czytelnikom.

Lwów, 17. grudnia. Donosimy czytelnikom, że zaraza na bydło oprócz wymienionych w Nr. 276 Gazety naszej miejscach, wybuchła w przeciągu czasu od 1. do 15. b. m. także w Ober-Scheroutz w Bukowińskim, w Starej-wsi i Żurawnie w Stryjskim, w Brzozdowcach w Brzeżańskim, w Wołkowie w Lwowskim i w Bunowie w Przemyskim obwodzie, zaś w Gruszkach w obwodzie Bocheńskim zgasła już zupełnie.

Obecnie istnieje więc wspomniona zaraza w 2 miejscach Bukowińskiego, w 6 miejscach Stryjskiego, w 1 miejscu Brzeżańskiego, w 1 miejscu Lwowskiego i w 8 miejscach Przemyskiego obwodu, a z przedłożonych raportów okazuje się, że zaraza ta dotknęła w kraju naszym od 17. października b. r. w 20 miejscach liczących 6797 sztuk bydła, w ogóle 1003 sztuk, z których 204 sztuk wyzdrowiało, 723 odeszło, a 23 dla przytłumienia i konstatowania zarazy zabito, zaś 53 sztuk — w 10 miejscach — pozostało jeszcze w stanie choroby.

Lwów, 16. grudnia. Przystępując do galic. pierwszego Towarzystwa przemysłowego dla uprawy lnu i konopi subskrybowali Panowie:

Wojciech Serwatowski z Buczniowa .	5	akcyi po 100 złr.
Jan Majewski ze Zbaraża	1	„ „
Włodzimierz hr. Dzieduszycki . . .	10	„ „
Dr. Marian Dylewski	1	„ „
Razem . .	17	akcyi po 100 złr.

przeto ogólna suma dotychczasowej subskrypcyi („Gaz. Lwowska Nr. 163) wynosi 27.800 złr. m. k., brakuje tedy jeszcze 2.200 złr., ażeby pierwsze ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów zwołać i w myśl §. 9. programu przedsiębierstwo rozpocząć.

(Kurs wiedeński z 17. grudnia.)

Obligacye długu państwa 5% $93^{13}/_{16}$; $4^1/_2$% 83; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 $232^1/_2$; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1375. Akcye kolei półn. 2340. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 641. Lloyd. 600. Galic. l. z. w Wiédniu —.

Anglia.

(Syn Cesarza Hajti w Anglii. -- Posąg Ryszarda Lwie Serce.)

Londyn, 9. grudnia. Syn Cesarza w Hajti znajduje się teraz w Anglii, i zabawi w tym kraju przez cały rok, a mianowicie aż do ukończenia nauk swoich. Cesarz zaś zamierza na przyszłą wiosnę odwiedzić Paryż i Londyn. — Wczoraj położono fundamenta do posągu Ryszarda zwanego Lwie serce. Stać będzie na placu Westminster-Hall, naprzeciw głównego wnijścia do parlamentu. — Zeszłego tygodnia przywieziono z kontynentu bardzo znaczną liczbę bydła rzeźnego, mianowicie zaś przeszło 4000 wołów i krów i do 13.000 owiec; w ogóle, licząc w to nierogaciznę i cielęta, sztuk około 20.000.

Dwa paropływy wysłane z Hull dla powzięcia bliższych wiadomości o okręcie „Marshall“, który rozbił się w przeprawie swojej z Hamburga, powróciły bezskutecznie. Również naprożno zwiedzono całe wybrzeże morskie Holderness aż do Easington. Zdaje się więc rzeczą niewątpliwą, że okręt ten ze wszystkiem zatonął. *(Zeit.)*

(Wiadomości bieżące z Londynu.)

Londyn, 10. grudnia. Słychać, że Lord John Russell nieprzyjął ofiarowanego mu orderu podwiązki opróżnionego przez śmierć księcia Beauford. Z przyjęciem tego orderu byłoby połączone mianowanie lorda Russell parem Anglii, czego jak się zdaje, szlachetny lord chce jeszcze uniknąć.

Według paryskiej korespondencyi dziennika „Times“ ma Namik Basza nadzieję zaciągnąć pożyczkę u jednej z paryskich kompanii handlowych. Wydanoby ją po 60 (za 100 franków) i na 5%. Ale Porta ma mieć prawo spłacić dług al pari.

„United Service Gazette“ donosi: Następujący oficerowie odjechali do Konstantynopola i zamierzają udać się ztamtąd nad Dunaj dla przypatrzenia się przynajmniej operacyom armii tureckiej i rosyjskiej. Pułkownik Robert Cannon, major Forbes z 4. pułku lekkiej kawaleryi Madras, kapitan Lake z korpusu inżynierów Madras, kapitan Rigby z pułku piechoty Bombay, kapitan Balfour Ogilvy z armii Madras, porucznik Greed, były komendant nieregularnej kawaleryi Scinde, porucznik Anderson z artyleryi Bombayu, kapitan Twopenny w służbie Jej Mości królowej i porucznik Erlam. Za tymi oficerami odjedzie wkrótce podpułkownik Kent Murray; podpułkownik Beatson z armii Bengalskiej znajduje się już dłuższy czas w obozie Omera Baszy. Powyżsi oficerowie otrzymali instrukcye od lorda Clarendon i od ambasady tureckiej. *(Abbd. W. Z.)*

Francya.

(Raport o nowem zwycięztwie w Algieryi.)

Paryż, 11. grudnia. Ministeryum wojny otrzymało z Algieryi raport o nowem zwycięztwie, odniesionem nad podbitemi szczepami południowej prowincyi Oranu. Namienione szczepy zostawiły na placu bitwy 70 do 80 poległych, 20.000 baranów i 800 wielbłądów, Francuzi zaś mieli tylko 14 poległych i tyleż rannych. Na uwagę zasługuje, że to zwycięztwo odniosły dwa oddziały podbitych Arabów w liczbie 1000 jeźdźców przy pomocy tylko 140 Spahów. Wojskiem francuskiem dowodził major kawaleryi de France. Hufcami przeciwników dowodziło dwóch naczelników, Sidi-Chigrben-Taieb i El-Gourari, którzy odnieśli ciężkie rany. Po tem zwycięztwie nastąpiło poddanie się szczepów. *(Zeit.)*

Włochy.

(Koncentracya wojsk francuskich.)

Rzym, 6go grudnia. Wojska francuskie koncentrują się w Rzymie i Civitavecchia. Załogi z Viterbo i Civita Castellanna przybyły już tutaj, a na ich miejsce odeszło kilka kompanii strzelców papieskich.

(Ułaskawienia.)

Parma, 9. grudnia. Jego królewiczowska Mość panujący książe raczył zupełnie ułaskawić sześć indywiduów skazanych na mocy wyroku sądu wojennego z dnia 20. z. m. za zbrodnie polityczne. *(A. B. W. Z.)*

(Członkowie konzulty finansów u Jego Świątobliwości.)

Rzym, 8go grudnia. Dnia 5. b. m. przedstawił Jego Em. kardynał Savelli Ojcu św. członków konzulty finansów. Jego Świątobliwość przyjął ich z szczególnemi względami i upomniał, iżby równie jak w roku zeszłym dopełniali gorliwie swych ważnych obowiązków. *(A. B. W. Z.)*

Niemce.

(Nieporozumienia w izbach pruskich.)

Berlin, 12. grudnia. Dla udowodnienia, że sprzeczności w izbach teraz są daleko większe niż dawniej, przytacza „Schles. Ztg.“ z stenograficznego sprawozdania z posiedzenia drugiej izby z dnia 5. b. m. następujące oświadczenie barona Zedlitz-Leipe:

„Konstytucyjna ustawa, jaką teraz mamy, nieodpowiada naszym potrzebom: lud niechce sam rządzić, niechce mieć udziału w rządzie w duchu istniejącej konstytucyi. Chce, ażeby nim rządził jedynie król z Bożej łaski z domu Hohenzollern.“ *(Abbl. W. Z.)*

(Układy rządu wirtemberskiego z badeńskim.)

Berlin, 10. grudnia. Według otrzymanej z Sztutgardy wiadomości wszedł rząd wirtemberski z badeńskim w układy względem przystąpienia wielkiego księztwa badeńskiego do telegraficznego zjednoczenia. Rezultat tych negocyacyi potąd jeszcze nie jest wiadomy, zwłaszcza, że rząd badeński żąda wbrew zasadom zjednoczenia telegraficznego, ażeby kilka jego linii telegraficznych wyłączono od zobowiązań tej umowy. — Co zaś do okazanych chęci niektórych państw nieniemieckich względem przystąpienia do zjednoczenia telegraficznego, tedy przypomina się w tej mierze postanowienia ugody, według których tylko państwa niemieckie mogą do zjednoczenia należeć. Jedyny wyjątek stanowi tylko Belgia, która jeszcze, przed wydaniem tych postanowień do zjednoczenia przystąpiła. Z państwami innemi niż niemieckiemi może być tylko konwencya zawarta. *(W. Z.)*

(Negocyacye z Rzymem. — Dalsze kroki rządu badeńskiego przeciw duchowieństwu.)

Karlsruhe, 10. grudnia. *Schwed. Merk.* donosi, że rząd rozpoczął z Rzymem negocyacye względem uchylenia konfliktu z duchowieństwem.

Parafia św. Augustyna w Konstancyi znajduje się teraz niejako w stanie interdyktu. Od dnia 4. b. m. ustało w tamtejszym kościele wszelkie nabożeństwo, a klucze plebanii oddano dziekanowi-proboszczowi u św. Szczepana. Arcybiskup Fryburgski niewydał jeszcze spodziewanych instrukcyi. Dwa śluby, które się miały odbyć w rzeczonej parafii, musiano tymczasowo odroczyć. Również szpital i liczni chorzy zostają bez duchownej pomocy. Księdza Hensler skazano przed wydaleniem na 50 reńskich kary pieniężnej. Policya odesłała go na miejsce jego dotychczasowego probostwa, które mu jednak zostało odebrane, ponieważ go porzucił bez pozwolenia rządu. Arcybiskup mianował już na jego miejsce administratora parafii.

Deutsche Volkshalle donosi, że wyższa rada kościelna w

Karlsruhe zakazała katolickim nauczycielom szkolnym uczęszczać na nabożeństwa za prześladowany kościół święty. Katolicki ksiądz domu karnego w Fryburgu został aresztowany. Ministeryum sprawiedliwości rozporządziło, ażeby administrator domu karnego czuwał nad tem, by katolicy znajdujący się w domu karnym modlili się z katolickich książek do nabożeństwa. *(Abbl. W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 14. grudnia.)

Metal. austr. 5% —; $4\frac{1}{2}$ $70\frac{7}{8}$. Akcye bank. 1404. Sardyńskie —. Hiszpańskie $41\frac{1}{2}$. 3% Wiedeń. $103\frac{3}{8}$. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 15. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $100\frac{3}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 $100\frac{3}{4}$. 4% z r. 1853 $99\frac{1}{4}$ p Obligacye długu państwa $91\frac{3}{4}$. Akcye bank 117 l. Pol. listy zastawne nowe $93\frac{1}{4}$; Pol. 500 l. —; 300 l. —. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9\frac{1}{8}$. Austr. 5% met. 81. Austr. banknoty $88\frac{1}{12}$.

Królestwo Polskie.

(Dary patryotyczne.)

Wkrótce po obwieszczeniu Cesarskiego manifestu, z dnia 14. czerwca o obronie praw kościoła prawosławnego na wschodzie, szlachta Tambowska ofiarowała się dostawić 500 par koni dla wojsk. Najjaśniejszy Cesarz JMC. raczywszy przyjąć ze szczególnem zadowoleniem tę ofiarę, wyraził przekonanie, że cała Rosya podziela też same pochwalne uczucia. Teraz za przykładem Tambowskiej, poszła szlachta mnogich innych miejscowości. Wołyńska i Kijowska ofiarowały się dostawić do 200 par wołów z jarzmami z każdej z tych gubernii, dla transportu ciężarów dla wojska. Grono kupców Moskiewskich ofiarowało 36.000 rs. na sporządzenie parkowych powózek. Moskiewska szlachta zaniosła najpodanniejszą prośbę o dozwolenie dostawienia 540 koni z uprzężą dla wojsk. Najjaśniejszy Cesarz JMC. w spółczuciu z powodu tego jednomyślnego popędu, najłaskawiej zezwolił na przyjęcie tych najpoddanniejszych ofiar, z wyrażeniem serdecznej Jego Cesarskiej Mości wdzięczności szlachcie pomienionych gubernii i kupcom Moskiewskim. *(Gaz. War.)*

(Festyn św: Jerzego.)

Warszawa, 9. grudnia. Wczoraj w dzień św. Jerzego obchodzono tu solenny festyn, w którym mieli udział wszyscy orderem św. Jérzego zaszczyceni wojskowi. Około jedenastej godziny zebrali się kawalerowie orderu na dziedzińcu zamkowym i uszykowawszy się, czekali na JO. księcia Namiestnika. Liczba tych kawalerów wynosiła 336, między tymi: 47 jenerałów, 25 oficerów sztabowych, 27 wyższych oficerów, a 237 żołnierzy niższego stopnia. Gdy przybył książę-namiestnik, ozdobiony wielką wstęgą orderową, zaczęła się parada; podzieleni na roty kawalerowie z jenerałami na czele, defilowali przed księciem. Jenerał-lieutenant Karłowicz dowodził wojskiem. Poczem zgromadzenie udało się do kaplicy zamkowej, gdzie JMX. Arcybiskup Arseniusz śród asystencyi wysokiego duchowieństwa odczytał liturgię. Po skończonem nabożeństwie zastawiono w wielkiej sali na zamku dla wszystkich kawalerów śniadanie, przyczem śród hucznej muzyki spełniano toasty za zdrowie Cesarza Jego Mości, familii cesarskiej, księcia Namiestnika i wszystkich kawalerów orderu. *(W. Z.)*

Rosya.

(Wiadomości z nad Dunaju.)

Petersburg, 25. listopada (7. grudnia). Według otrzymanych od jenerał-adjutanta księcia Gorczakowa doniesień od 6go do 13go listopada nie zaszło nic ważnego nad Dunajem.

Tak opowiadania jeńców jak i inne wiadomości potwierdziły, że liczba piechoty tureckiej, w d. 3. listopada odpartej za Dunaj przy Turno, w skutku odważnego napadu podpułkownika Szaposznikowa, wynosiła rzeczywiście do 2000 ludzi.

Podług wiadomości z Konstantynopola, w rozprawie pod Oltenicą, w liczbie głównych dowódzców ze strony tureckiej polegli: Mustafa-Basza i Hassan-Basza.

(Wiadomości z morza Czarnego.)

Fregata „Flora“ płynąca z Sewastopola do Suchum-Kale, była atakowaną w nocy 6. listopada, na wysokości warowni Picunda, przez trzy parostatki tureckie, z których jeden, jak się okazało później, był wice-admiralski. Wiatr był cichy i parostatki zblizywszy się do przedniej części fregaty, usiłowały kierować swe strzały wzdłuż onej, lecz fregata kierując się zwinnie za pomocą rudla i żagli, zwracała ku nieprzyjacielowi lewy burt swój, i silnym ogniem ze wszystkich dział, zmusiła parostatki do oddalania się i zaprzestania kanonady. Wkrótce nieprzyjaciel wznowił atak, lecz fregata powtórzyła manewr poprzedni z równym skutkiem. O świcie fregata ujrzała o mil kilka szkunę „Drotik.“ Dwa parostatki skierowały się wprost ku szkunie, trzeci zaś pozostał przy fregacie. Dla odciągnięcia silnego nieprzyjaciela od szkuny, fregata skierowała się ku pozostałemu parostatkowi i poczęła celnie go ostrzeliwać; wtedy oba parostatki wróciły i znowu wszystkie trzy zaczęły działać przeciw fregacie, lecz uległszy znacznym uszkodzeniom, o 9tej zrana odpłynęły w nieładzie, holując parostatek admiralski.

Parostatki nieprzyjacielskie były dwu-bateryjne i miały oprócz tego działa do ciskania bomb; na parostatku zaś pod flagą wiceadmiralską widziano ludzi ubranych po europejsku. Fregata „Flora“ przebitą została w dwóch miejscach ponad wodą. Z naszej strony nikt nie został ubity ani też raniony.

Najjaśniejszy Pan, otrzymawszy doniesienie o tej odznaczającej się rozprawie, Najwyżej rozkazać raczył, posunąć do rangi następnej dowódzcę fregaty „Flora“ kapitana-leitnanta Skorobogatowa, wszystkim oficerom oznajmić Monarsze zadowolenie i przedstawić ich do nagród, dla niższych zaś stopni przeznaczył sześć krzyżów św. Jérzego i po jednym rublu śrebrem. *(Gaz. Warsz.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z widowiska boju.)

Gazeta Kronsztadzka donosi z Bukaresztu pod dniem 6. grudnia co następuje: Wszystko już przygotowane na przyjęcie nowego gubernatora jenerała Budberg. — Niezadługo przyjdzie pod Kalafatem do walnej bitwy. Jeden korpus armii wyruszył już w tamtą okolicę, ażeby szturmem zdobyć Kalafat i wypędzić Turków za Dunaj. Jenerał Anrep, który także w roku 1828 i 1829 walczył przeciw Turkom, stoi na czele tej ważnej wyprawy. Kalafat jest ostatnim punktem w ręku Turków na lewym brzegu Dunaju. Pod Widdynem pokryty jest cały Dunaj łodziami i pokaże się teraz czyli te łodzie są przeznaczone przewieźć Turków z Kalafatu na tamtą stronę, albo też przeprawić nowe siły zbrojne na lewy brzeg Dunaju. W wojsku tureckiem pod Widdynem panuje jak słychać wielki entuzyazm wojenny. — W ostatnich dniach rozeszła się pogłoska, że Omer Basza jest w Widdynie i postanowił bronić do ostatniego pozycyi pod Kalafatem.

Z Nowej-Orsowy donoszą, że z Widdyna ciągle przewożą wojska na lewy brzeg Dunaju i że dnia 26. listopada zwinięty ma być obóz pod tą twierdzą. Potwierdza się, że główna siła Turków skoncentrowana jest pod Kalafatem i dalej w małej Wołoszczyźnie aż niedaleko Krajowy. Armię turecką zaopatrują w żywność po największej części spekulanci ormieńscy, a w Bułgaryi pobierają Turcy na każdej stacyi dziesięcinę w zbożu i bydle.

Preuss. Corresp. donosi z Wołoszczyzny pod dniem 1. grudnia: Roboty około ufortyfikowania pozycyi pod Kalafatem postąpiły już znacznie, tak że ta pozycya sama może stawić silny opór. — Urządzenie tureckiego obozu każe się domyślać, że wojska przezimują w oszańcowaniach.

Wojska rosyjskie niezmieniły znacznie swoich stanowisk i niezdaje się, ażeby miały zamiar wyruszyć w pochód. *(Abdl. W. Z.)*

Turcya.

(Depesza telegraficzna.)

Konstantynopol, 5. grudnia. Klęska pod Sinope wiadoma już w Konstantynopolu. Cztery okręta połączonej floty morza śródziemnego mają odpłynąć na czarne morze, a mianowicie do Sinope. Według doniesień wiarogodnych nie zajęli Turcy twierdzy, lecz tylko miasto Akalzik. Porta przedłuża termin dla wolnej żeglugi rosyjskich okrętów handlowych na czarnem morzu o 45 dni. Według wiadomości z Teheranu zerwał król. angielski sprawujący interesa stosunki dyplomatyczne z rządem perskim.

— Litogr. „koresp. austr.“ z dnia 15. grudnia dodaje do powyższej depeszy następującą uwagę:

Do powyższego doniesienia z Konstantynopola z d. 5. grudnia o wysłaniu dwóch okrętów francuskiej i dwóch okrętów angielskiej floty na morze czarne winniśmy dodać, że wysłano je do Sinope i Warny dla zasięgnienia bliższych wiadomości o stanie rzeczy. *Zamiar* tego wysłania ma być *spokojny*, a choćby nawet na raport wspomnionych okrętów część połączonej francusko-angielskiej floty wypłynęła na czarne morze, to jedynie w zamiarze przeszkodzenia dalszemu nieprzyjacielskiemu starciu się rosyjskiej i tureckiej floty.

(Wiadomości z Smyrny.)

Preuss. Corresp. donosi w korespondencyi z Smyrny pod d. 30. z. m, że w rzeczonem mieście wywieszono także zieloną chorągiew powołującą ochotników do służby wojennej, na co gubernator Izmail Basza obawiając się niepokojów dawniej niechciał pozwolić. Także w innych miastach małej Azyi zatknięto tę chorągiew, do której się ciśnie pospólstwo. W Magnezyi utworzył się także chrześciański mianowicie ormiański oddział ochotników, którzy nienajlepszą mają reputacyę, a zwerbował ich jeden z podupadłych kupców ormieńskich.

Gubernator Smyrny uwiadomił w ostatnich dniach okólnikiem konzulów europejskich, że wywóz zboża w Anatolii jest zakazany, zawarte jednak kontrakty dostawy mogą być jeszcze dotrzymane.

Pod Top-Hane stoi ośm okrętów, które się zaopatrują w działa i amunicyę dla rozmaitych głównych kwater armii ottomańskiej.

Do Adryanopola przywieziono część ruchomości należących do Fuad-Effendi'ego, który sam wkrótce ma przybyć.

Szczep Amud (pod Suleymonie), który dotychczas był w powstaniu, poddał się Porcie.

Według ogłoszenia ambasady francuskiej wstrzymano w Dardanelach i Bosforze holowanie okrętów ładownych zbożem do Francyi. *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 15. grudnia. *Lloyd* pisze: Dzisiaj nadeszły tu doniesienia telegraficzne z Konstantynopola z d. 5. grudnia. Buletyny tureckie opisują bitwę morską pod Sinope w sposób następujący: Dnia 30. listopada wtargnęli Rosyanie do portu Sinope w sile 7 liniowych okrętów, 6 fregat i czterech parostatków. Eskadra turecka liczyła 6 fregat, 3 korwety i 2 parostatki. Walka trwała (według raportów tureckich zwykle przesadzonych) przez 4 godziny. Jeden

okręt rosyjski i okręta tureckie z wyjątkiem parostatku „Taif“ który uszedł i przywiózł do Konstantynopola wiadomość o przegranej bitwie, spalono do szczętu.

Jak wielka jest strata Turków pod Sinope poniesiona, okazuje się z tego, że zniszczone okręta stanowiły czwartą część floty, która w połączeniu z okrętami egipskiemi stała w Bujukdere, nim francusko-angielska flota przed Konstantynopol przybyła.

Według doniesienia z Sofii z d. grudnia otrzymał Izmail-Basza, komendant Kalafatu surowy rozkaz zachowania się obronnie.

— Z Bukaresztu donoszą z d. 11. b. m., że przednia straż korpusu jenerała Osten-Sacken przybyła tego dnia do głównej kwatery w Fokszan, gdzie wypocznie, a potem uda się w dalszy pochód do Wołoszczyzny.

Berlin, 16. grudnia. Wychodzący tu dziennik *Zeit* donosi: Według wiarogodnych doniesień z Londynu z d. 13. b. m. uważano bliskie wystąpienie lorda Palmerstona z gabinetu za rzecz pewną, a mianowicie dla zaszłych nieporozumień w kwestyi bilu reformy.

— Z **Brukseli** piszą, że Ich królewicz. MM. książę i księżna Brabantu powrócili z Londynu. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 10. grudnia. Od 16. do 30. listopada płacono na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu w przecięciu za korzec pszenicy 8r.31k.—7r.16k.—7r.36k.; żyta 6r.24k.—5r.48k.—5r.48k.; jęczmienia 4r.54k.—4r.27k —4r.36k.; owsa 2r.50k.—2r.24k.—2r.24k.; hreczki 5r.—4r.30k.—5r.; kartofli w Gródku 2r.40k. Za cetnar siana 38k.—45k.—52k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 8r.15k. —5r.48k.—9r.12k., miękkiego po 6r.12k.—5r.10k.—7r.12k. Funt mięsa wołowego kosztował $2\frac{2}{5}$k.—4k.—$3\frac{2}{4}$k. i garniec okowity 2r. —1r.—1r.36k. m. k. Kukurudzy, wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 17—18. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	19	5	23
Dukat cesarski	„ „	5	23	5	26
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	23	9	26
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	49	1	50
Talar pruski	„ „	1	41	1	43
Polski kurant i pięciozlotówka	„ „	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	30	90	48

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. grudnia 1853.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 17. grudnia.)

Amsterdam l. 2. m. 97. Augsburg $116\frac{1}{4}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $115\frac{1}{4}$ p. 2. m. Hamburg $85\frac{7}{8}$ l. 2. m. Liwurna $113\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn 11.$17\frac{1}{2}$. l. 3. m. Medyolan $113\frac{3}{4}$. Marsylia l. — Paryż $135\frac{1}{2}$ l. Bukareszt 240. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 16. grudnia o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów steplowanych agio $20\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 20. Ros. imperyały 9.20 Srebra agio 15 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. grudnia.

PP. Jaruntowski Jan, z Hermanowiec. — Smarzewski Nikodem, z Artasowa. — Zaklika Edward, z Przemyśla. — Bystrzanowski Leopold i Koniecki Marceli, z Makuniowa.

Dnia 18. grudnia.

Hr. Miączyński Mac, z Tyśmienicy. — PP. Kadyj Ludwik, c. k. komisarz obwodowy, z Przemyśla. — Budziński Antoni, z Leszczowa. — Onyszkiewicz Fortun., z Borossowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. grudnia.

Hr. Krasicki Kaz., do Przemyśla. — Hr. Łoś Teodor, do Kozłowa. — PP. Bethlenfalva, c. k. rotmistrz, do Przemyśla. — Bogdanowicz Max., do Przymiwółek. — Friedberg Edmund, c. k. kapitan, do Złoczowa.

Dnia 18. grudnia.

Hr. Łoś August, do Milatycz. — PP. Nowicki Emil, c. k. porucznik i Lauber, c. k. kapitan, do Krakowa. — Lewicki Józef, do Bonowa. — Podlewski Szczepan, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. grudnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 8 07	— 2,5°	— 2°	półn.-wsch.₀	pochmurno
2 god. pop.	27 8 2	— 2°	— 2,5°	„	„
10 god. wie.	27 8 2	— 2,5°		„	„
6 god. zran.	27 8 1	— 3°	0°	półn.-wsch.₀	pogoda
2 god. pop.	27 8 1	0°	— 3°	„	pochmurno
10 god. wie.	27 8 1	— 3°		„	mglisto

TEATR.

Dziś: Przedst. polskie: „**Przebudzenie się lwa**“ i „**Pani Kasztelanowa**“.

Dnia 17go grudnia 1853 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

73. 47. 32. 17. 51.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 31. grudnia 1853 i 14. stycznia 1854 roku.

KRONIKA.

Na trzeciem posiedzeniu dnia 26. października r. b. komitet pożyczek z funduszu „Franciszka Józefa“ licząc na akuratne spłacanie rat tygodniowych od zaciągniętych pożyczek, dozwolił pożyczki w ilości łącznej 2325 złr. m. k., a to: dla dwóch szewców po 50 złr., dla trzeciego 100 złr. — dla dwóch krawców po 75 złr., a dla trzeciego 50 złr. — dla dwóch stolarzów, jednemu 100 złr., drugiemu 125 złr. — garncarzowi jednemu 100 złr. — kramarzowi 75 złr. — szynkarzom, jednemu 75 złr., drugiemu 150 złr. — introligatorom, jednemu 100 złr., drugiemu 250 złr. — pozłotnikowi 100 złr. — fiakrowi 100 złr. — nożykarzowi 150 złr. — fryzierowi 150 złr. — rymarzowi 200 złr. i rzeźnikowi 250 złr. Oczekiwania komitetu nie zawiodły go, ponieważ z wpłyniętych rat tygodniowych od wszystkich dłużników, zdołano też wszystkie powyższe pożyczki w ciągu czasu do 10. grudnia r. b. wypłacić; — zebrany przeto komitet na posiedzeniu czwartem dnia 14. grudnia r. b. znowu zaassygnował z funduszu dalszych rat tygodniowych wpływających nowe pożyczki w ilości 600 złr. m. k. dla ośmiu rzemieślników, mianowicie: dla trzech szewców po 50 złr., dla czwartego 100 złr. — dla krawca jednego 100 złr., dla drugiego 50 złr. — dla tokarza 50 złr. i dla piekarza 150 złr. Dobroczynny ten fundusz zasilił tedy przez ten krótki czas istnienia swego od dnia 12. października r. b. licząc, 57 rzemieślników i zarobkujących pożyczkami ilość łączną 5600 złr. m. k. wynoszącemi — zaiste początek bardzo świetny, rokujący tej instytucyi powodzenie jak najpomyślniejsze. Komitet składając podziękowanie obywatelom miasta Lwowa pp. Pietzschowi i Wernerowi za darowaną przez każdego z nich funduszowi pomienionemu kwotę 25 złr. m. k. spodziewa się, że przykład ten znajdzie naśladowców, w szczególności z grona rzemieślników — by ten fundusz także podobnemi ofiarami ku pożytkowi i pomocy zarobkujących wzrastał.

— Produkcya surowego jedwabiu we Włoszech wynosi w przecięciu: W Lombardyi 1,408.320 kilogramów, w terytoryum Weneckiem 703.360, w Tyrolu 148.800, w Istryi, Dalmacyi i t. d. 42 000, w Sardynii 916,667, w Sycylii 422.016, w państwach papiezkich 283.314, w księstwach Parmie, Modenie 458.333, a w Toskanii 140.672 kilogr.

— W wojsku Omera Baszy znajduje się znaczna liczba Kurdów i Arabów. Kurdowie jeżdżą śmiało i dzielnie na koniu, i mają szczególne uzbrojenie. Oprócz strzelb mają arkany i buzdygany czyli maczugi z kolcami. Postrzegłszy nieprzyjaciela wymyka się Kurd w największym naprzeciw niego pędzie, łowi na arkan, i znów pędem nawraca wlekąc go za sobą, a wkońcu przyskakuje z koniem i dobija nieszczęśliwą ofiarę. Ci synowie pustyni wykonywują manewr ten z nadzwyczajną zręcznością, i są prawdziwą klęską dla każdej kawaleryi.

— Zamku Ham we Francyi, w którym Cesarza Ludwika Napoleona od roku 1840 do 1846 więziono, i gdzie też Karol Prostak przebywał jako więzień stanu, używano aż do czasów teraźniejszych na więzienie polityczne. Stanął ten zamek jeszcze w r. 923, ale mury dzisiejsze wzniesiono roku 1219 na gruzach pierwotnego budynku. Cesarz zwiedzając najnowszemi czasy twierdzę tę w Pikardyi wraz z Cesarzową, znalazł w jednej z sal tamtejszych spis wszystkich więźniów w zamku niegdyś przetrzymywanych, a między innemi nazwiska jenerałów: Bedeau, Changarnier, Cavaignac, Lamoriciere, Leflo, Charras, tudzież panów Bare i Roger, członków zgromadzenia prawodawczego.

— Jeden z lekarzy miejskich w Savannah (w Georgii) pisze do dziennika „Savannah News“: Temi czasy wydarzył się u nas szczególniejszy wypadek śmierci skutkiem spiesznego zatycia. Mieliśmy tu młodego człowieka w pobliskiej okolicy, istne dziwo natury. W wieku 22 lat ważył on 565 funtów. Potem nabierał coraz więcej ciała, aż wreszcie wzmogła się jego ciężkość do 600 przeszło funtów. Przy tem wszystkiem jednak poruszał się dość lekko i wygodnie, i czuwał nad uprawą swych plantacyi; miał bowiem piękną wioskę, i zarządzał nią staranie i z zajęciem. Ale przed czterma tygodniami zaczął tyć coraz spieszniej; z początku nabierał tylko funt ciała na dzień, ale później przekonano się, że codziennie ważył po 2 funty więcej. Przeszłego tygodnia umarł nagle w swojem krześle, jak mi się zdaje, dla zbytniego narośnięcia sadła około serca. Na trzy dni przed zgonem ważył 643 funtów, a w sam dzień śmierci musiała bez wątpienia jego ciężkość wynosić przeszło 660 funtów. Ja sam widywałem go często i przed kilku miesiącami leczyłem nawet przez jakiś czas jednego z jego krewnych.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*